

Wolność - Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna!

GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz, czwartek, dnia 7 marca 1946 r.

Nr. 55

Ratujmy to, co jeszcze da się ratować

Ochrona przyrody nakazem chwili

Na pojęcie Ojczyzny składają się trzy elementy: ziemia, język, przyroda. Jeden z tych elementów: ziemia — przyroda ucierpiał najmniej, niż pozostałe dwa: ludzie i kultura. Może znacznie więcej. Okupant niemiecki prowadził na zagrabionych terenach rabunkową i rozbójniczą gospodarkę; niszczył nie tylko pomniki naszej kultury i cywilizacji, ale skarby naszej ziemi.

Zdając sobie sprawę z poniesionych strat, tym szybciej i staranniej musimy zaopiekować się tym, co z pożogi wojennej ocalało. Po tej wojnie obserwujemy nawrót do dwu idei: idei humanitaryzmu, zdeptanej przez barbarzyński totalizm i nawrót do przyrody, zjawiający się właśnie w okresie kryzysu kultury urbanistycznej, w okresie, kiedy zdobycze współczesnej techniki obróciły w gruzy nasze wsie i miasta.

W tych warunkach idea zetknięcia się człowieka z przyrodą stać się powinna jednym z ważnych składników odbudowywanej kultury, nowego stylu życia społeczeństwa.

Ponadto sprawa ochrony przyrody wiąże się ściśle, z życiem gospodarczym państwa i z przemianami społecznymi, jakie się dokonują i dokonują. Reforma rolna obdarzyła chłopca ziemią i powołała go do roli współgospodarza kraju. Planując odbudowę i przebudowę wsi polskiej, zakładając nowe osiedla i siedziby wiejskie, należy pamiętać o tym, aby były szarmonizowane z warunkami przyrodniczymi, aby tworzyły z nimi krajobrazową całość. Na wsi powinien się wytworzyć nowy stosunek do spraw gospodarczych, a więc i do kwestii korzystania z darów natury. Świadomy i przewidujący gospodarz dba nie tylko o dorazną korzyść, ale i o przyszłość, dba o piękną estetykę swego otoczenia.

Sprawa ochrony przyrody ma ścisły związek z rozwojem kultury narodowej. To też powołana znowu do życia Państwowa Rada Ochrony Przyrody, poparta montującą się organizacją społeczną p. n. „Liga Ochrony Przyrody” mają przed sobą niesłychanie wielki i ważny program do spełnienia, zwłaszcza dziś w nowej konfiguracji geopolitycznej naszego kraju.

Na oczach naszych dokonują się olbrzymie, w skali swojej bezprzykładowy proces przesuwania się zbiorowego organizmu naszego narodu ze wschodu ku zachodowi. Kosztem polaci wschodniej odradza się zachodnia polać naszej ziemi. Zmienia się oblicze przyrody polskiej. Przenosimy kolebkę naszego narodu bliżej na zachód. Odtąd przyroda działać będzie swymi odmiennymi czynnikami na nową generację Polaków i kształtować nowe indywidualności fizyczne i duchowe. Bo przecież Związek między ziemią i człowiekiem jest niezaprzeczalny i wyraża się wzajemnym na siebie oddziaływaniem.

Z tego zjawiska wypływają pewne zadania dla człowieka świadomego swej roli w przyrodzie i swej od niej zależności. Tymczasem patrząc na to, co dzieje się, można przyjąć do przekonania, że wojna skończyła się tylko na frontach, ale w dziedzinie życia z przyrodą i obok przyrody panuje nadal chaos i niszczycielski instykt wojny.

Oburzające jest zjawisko, że nie w czasie wojny, ale już po wojnie lasy tatrzańskie zamieniły się w lasy martwe, gdyż wystrzelano w nich niemal wszystką większą zwierzyznę. Nie w czasie wojny, lecz już po wojnie legł pokotem w Pszczyńcu cały zwierzostan danieli, żubrów, jeleni. Bezprawnie i bezkarnie wycina się z przereźanych lasów miliony drzew, że w wielu miejscach kraju granaty ręczne służyły i służą do masowego niszczenia ryb i narybku w rzekach i jeziorach, że pod Koszalinem wystrzelano na jeziorach wszystkie dziłkie łabędzie.

Nie są to wypadki odosobnione w tych faktach mieści się smutne potwierdzenie zjawiska powszechnego szalu niszczycielskiego w stosunku do przyrody, jaki opanował ludzi w Polsce. Z tym trzeba skończyć, nie tylko w drodze surowych ustaw i dekretołów, ale i w drodze uświadamiania najszerszych warstw o zgubnych skutkach społeczno-gospodarczych takiego stosunku do przyrody.

Tu czas nagli! Musimy ratować, co jeszcze ocalało. W statystycznym obrazie stan naszych rezerwatów tak wygląda: z ogólnej liczby 399 rezerwatów przyrody, straciłmy w czasie wojny 156. W ziemiach odzyskanych otrzymaliśmy 123 rezerwaty. Ogólny więc bilans wyraża się satym nieznaczną stratą Polski w nowych jej granicach, wynoszącą 33 rezerwaty.

Takie bilansowanie strat i zysków nie jest zadowalające, gdyż nie tylko chodzi o ilość

Pomagajmy władzom w wyławianiu okupacyjnych zbrodniarzy

20 marca zamknięcie kartoteki hitlerowskich przestępców w Polsce.

Warszawa. (SAP) Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce zebrała w ciągu roku bogaty materiał, dotyczący hitlerowskich przestępców wojennych i ich przestępczej działalności na terenie Polski. Materiał ten, chociażby obfity, nie jest usystematyzowany i posiada różne luki. I tak np. częstokroć małe okręgi, jak Puck mają bardzo ściśle opracowaną kartotekę zbrodniarzy niemieckich, natomiast w większych okręgach kartoteki są niezupełne.

Możliwie jak najbardziej ściśle opracowanie polskiej listy niemieckich przestępców wojennych ma donosić znaczenie, gdyż posłuży do ich odszukania, wydania władzom polskim, oraz sądzenia i ukarania na miejscu popełnienia zbrodni.

Celem ostatecznego ułożenia kartoteki poszukiwanych przestępców wojennych w Polsce przeprowadzona jest obecnie przez Sądy Grodzkie rejestracja, która będzie ukończona do dnia 20 marca br.

Każdy sąd w porozumieniu z władzami administracyjnymi i bezpieczeństwa oraz w kontakcie z terenowymi czynnikami społecznymi zbiera materiał dowodowy, z wyłączeniem materiału o obywatelach, co do których były przeprowadzone odrębne dochodzenia i na jego podsta-

wie wypełnia odpowiednie karty rejestracyjne.

Karta rejestracyjna zawiera: nazwisko i imię przestępcy, jego stopień wojskowy i zajmowane podczas okupacji stanowiska, datę i miejsce urodzenia; adres jego lub jego rodziny, narodowość, rysopis i zawód, wreszcie dokładny opis działalności przestępczej i fotografie.

Odpisy wykazów, opracowane na podstawie kart rejestracyjnych, zostaną doręczone również prokuratorom Specjalnego Sądu Karnego według właściwości miejsca przestępstwa oraz będą podane do wiadomości publicznej za pomocą ogłoszenia umieszczonego w gmachach Sądu i Starostwa. Każdy obywatel, o ile posiada odpowiednie dane, ma nie tylko prawo, ale i obowiązek uzupełnienia tej listy przez wystosowanie umotywowanego pisma do miejscowej Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce.

W związku z kompletowaniem materiału obciążającego Stadthauptmanna w Warszawie, Ludwika Leista, Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce wzywa wszystkie instytucje i osoby, któreby posiadały dowody przestępczej działalności Leista, o zgłoszenie się do Okręgowej Komisji w Warszawie, ul. Leszno 53/55 (gmach Sądów) pokój 643.

W połowie marca ewakuacja wojsk angielskich i francuskich z Lewantu

London. Jak informuje londyński Foreign Office, misje wojskowe brytyjska i francuska na konferencji, odbytej w Paryżu, uzgodniły plan wspólnego wycofania wojsk brytyjskich i francuskich z Syrii.

Początek ewakuacji zaznaczono na 11-go marca, a zakończenie akcji przewidywane jest na 30 kwietnia.

Obecnie misje opracowują plan ewakuacji wojsk z Libanu.

Francja w czasie rokowań kładła silny nacisk na jednoczesną ewakuację Francuzów i Anglików. Wiąże się to z pewnymi obawami, jakie niedwuznacznie wyrażała prasa francu-

ska, iż inne rozwiązanie mogłoby narazić interesy francuskie w krajach Lewantu, które i tak, na skutek interwencji brytyjskiej w maju ubiegłego roku mocno ucierpiały.

Wystąpienie brytyjskie przyczyniło się bowiem do tego, że sprawa sporu francusko-syryjskiego przeniosła się na arenę międzynarodową i dała asumpt do traktowania tego zagadnienia jako zagrożenia niepodległości krajów Lewantu.

Po wycofaniu wojsk, zgodnie z oświadczeniami obu stron, rozpoczną się francusko-syryjskie rokowania, mające zabezpieczyć szczególne prawa Francji. (SAP)

Demonstracje w Teheranie

Teheran. Przed gmachem parlamentu irańskiego tłum około 3000 osób, członków Partii Tudeh (partia demokratyczna) demonstrował przeciwko przedłużeniu kadencji obecnego parlamentu. W czasie starcia z policją cztery osoby zostały zabite.

Koniec sensacji kanadyjskiej

Ottawa. — Jak informują w kołach politycznych, oczekiwany komunikat rządu w sprawie afery szpiegowskiej w Kanadzie, zostanie wydany w najbliższych dniach.

Komunikat ten ogranicza całą aferę do oskarżenia dziewięciu osób, spośród których część zatrzymano już przed dwoma tygodniami.

straconych i zyskanych rezerwatów, ile o to, jakie to są rezerwaty. Statystycznie to się przedstawia w ten sposób:

- 1) rezerwatów leśnych straciłmy 40, a zyskaliśmy 50;
- 2) rezerwatów wodnych straciłmy 6, a zyskaliśmy 7;
- 3) rezerwatów zwierzęcych straciłmy 17, a zyskaliśmy 23;
- 4) rezerwatów przyrody nieożywionej straciłmy 11, a zyskaliśmy 2.

W zakresie ochrony gatunkowej roślin i zwierząt dzisiejsza rzeczywistość zarysowuje obszerne program.

I tak rezerwat łosia pod Rajgradem musi być znacznie rozszerzony. Musimy na nowo do nas wprowadzić bobra. Straciłmy wspaniałe ostoje niedźwiedzia, wilka, rysia, zająca i orłowa w Karpatach Wschodnich, zyskujemy

za to na Pomorzu wspaniałe ostoje fauny jeziornej. Nade wszystko wszakże zyskujemy wielkie otwarte morze, które wyprowadzi nas na szerokie szlaki pracy w skali światowej.

Jaki jest prawdziwy stan naszego zwierzostanu, tego nikt nie wie. Do prawdziwych cudów zaliczyć trzeba fakt, że w ciągu 6 lat niszczycielskiej wojny ocalały żubry, przynajmniej częściowo, w Pszczyńcu i Białowieży.

W zakresie ochrony roślin wysuwa się również na pierwsze miejsce sprawa ochrony lasu i roślin leczniczych. Jeśli chodzi o rośliny leśne, to już przed wojną byliśmy w dziedzinie racjonalnego użytkowania naszych bardzo znacznych zasobów ziół leczniczych krajem zaciągnięty, gdyż nasz doskonały surowiec roślinny wywoziliśmy za granicę w stanie nieprzerobionym.

Sprawa ochrony przyrody wiąże się więc

Miasto Grudziądz uznane jako miasto-bohater otrzymało Krzyż Grunwaldu

Krajowa Rada Narodowa, na wniosek Premiera Rządu, tow. Osóbki-Morawskiego, uchwałą z dnia 19 lutego br. nadała miastu Grudziądzu Order Krzyża Grunwaldu.

Dekoracji herbu m. Grudziądza dokonali w imieniu Rządu Rzeczypospolitej — wicewojewoda Jakubowicz na wczorajszym uroczystym posiedzeniu Grudziądzkiej Rady Narodowej.

Szczegóły w jutrzejszym sprawozdaniu z obchodu wyzwolenia Grudziądza.

Minister Stańczyk przewodniczącym delegacji na zgrupowaniu UNRRA w USA

Warszawa, 5. 3. — W czwartek odleci z Warszawy na rozpoczęcie się zgrupowanie generalne UNRRA w Atlantic City delegacja rządu polskiego pod przewodnictwem ministra Pracy i Opieki Społecznej Jana Stańczyka. (PAP).

Franco protestuje

Madryt, (SAP). W swej nocie protestacyjnej z powodu zamknięcia granicy francusko-hiszpańskiej, hiszpański rząd Franco „narzuca” rządowi francuskiemu podjęcie jednostronnej akcji, uważając ją za „nieusprawiedliwioną”.

Szwedzi z kulturalną pomocą Abisynii

Sztokholm (SAP). Na prośbę cesarza Abisynii, Haile Selassie, władze szwedzkie organizują ekipy szwedzkich lekarzy, pielęgniarek, inżynierów, geologów i nauczycieli w celu odbudowy Abisynii na współczesnych zasadach. Część fachowców szwedzkich wyruszyła już do stolicy Abisynii, Addis Abeby.

Kaltenbrunner - ...w roli obrońcy Żydów...?

Norymberga (SAP). Ernst Kaltenbrunner, szef Gestapo, oskarżony o skierowanie 48 jeńców — Brytyjczyków i Amerykanów „na wykończenie” w obozie koncentracyjnym Mauthausen, oświadczył dziś Międzynarodowemu Trybunałowi, że wielokrotnie interweniował w sprawie Żydów i innych internowanych.

Kaltenbrunner prosi, by mu pozwolono wewzwać świadków, m. in. wymienić dr. Karola Burckhardta z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, utrzymując, że dr. Burckhardt potwierdzi jego słowa.

Niemcy się nie krepną

Berlin (SAP). Mała grupa niemieckich komunistów z zachodniej strefy okupacyjnej, wraz z 500 delegatami biorąca udział w pierwszym od 1933 r. zjeździe niemieckiej partii komunistycznej, wystąpiła z atakiem przeciw polityce brytyjskiego rządu wojskowego w Niemczech.

Statut rządu Indonezji

Batawia (SAP). Jak informuje tutejsza holenderska agencja prasowa, w najbliższych dniach rozpoczyna się konferencja między drem Hubertem van Mook, zastępcą gubernatora Indji Holenderskich, a członkami republikańskiego gabinetu Indonezji. Punktem wyjścia rozmów ma być projekt przyszłego rządu Indonezji, opracowany przez rząd holenderski.

ze sprawą uprzemysłowienia kraju. W dzisiejszych czasach wielkich przemian społecznych, które idą przez cały świat, zagadnienie ochrony przyrody nabiera szczególnej wagi. Robotnicy oraz inteligencja pracująca interesują się tymi zagadnieniami. Zagadnienie to ma również wielkie znaczenie dla chłopca. Znaczenie to nie polega na tym, żeby chłop potrzebował odwieczności się na łonie przyrody, bo chłop w niej tkwi, ale na tym, że tereny, które mają znaczenie turystyczne, są dla chłopca nierz źródłem dochodu niejednokrotnie przewyższającego wartość jego rolnej gospodarki.

Z którejkolwiek więc strony podejmiemy do sprawy ochrony przyrody, z każdej wygląda jej wielkie, znaczenie dla rozwoju zarówno życia materialnego, jak i duchowego narodu.

LEON SOBOCINSKI.

Polska Partia Socjalistyczna wobec stanowiska P. S. L.

Nie dopuścimy do triumfu reakcji — Zapewnimy zwycięstwo w wyborach blokowi demokratycznemu

Socjalistyczna Agencja Prasowa komunikuje:
Na posiedzeniu w dniu 2 bm. Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej powziął następującą decyzję:

Inicjatywa Bloku Wyborczego

Centralny Komitet Wykonawczy PPS w osobach swoich przedstawicieli przeprowadził rozmowy z przedstawicielami stronnictw politycznych na podstawie uchwały Rady Naczelnej PPS z dnia 4 listopada 1945 r., która brzmiała:

„PPS, stojąc na stanowisku konieczności uzgodnienia taktyki wyborczej z bratnią PPR, wysuwa inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych, stojących na platformie Rządu Jedności Narodowej, pod hasłami utrwalenia potęgi Niepodległej Suwerennej Rzeczypospolitej Polski, opartej o Odrę i Nysę i utrwalenia władzy ludu pracującego wsi i miast.

Inicjatywa PPS znalazła zrozumienie u większości stronnictw, wchodzących w skład Rządu Jedności Narodowej, co znalazło swój wyraz w prasie, w szeregu uchał PPR, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego.

Na pierwszej konferencji przedstawicieli PPS z przedstawicielami PSL w dniu 6 grudnia 1945, przedstawiciele PSL, zaslaniając się brakiem pełnomocnictw, odroczyli decyzję do kongresu PSL, który miał zdecydować o pozytywnym wzgl. negatywnym stanowisku tego Stronnictwa do koncepcji wspólnego bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych.

Kongres PSL, który odbył się w Warszawie dnia 19—21 stycznia br., wbrew zobowiązaniu przedstawicieli PSL, uchylił się od dania wyrażonej odpowiedzi.

W tych warunkach CKW PPS na posiedzeniu w dniu 30 stycznia rb. stwierdził, że dalsza zwłoka i brak decyzji PSL w sprawie bloku wyborczego szkoda sprawie narodu i państwa. Taktyka PSL, polegająca na przewlekaniu sprawy, udaremnieniu wysiłki polskiej demokracji w kierunku stworzenia jak najszerszej konsolidacji jedności narodu w jego walce z reakcją o utrwalenie Niepodległości i Suwerenności, o odbudowę kraju i zapewnienia dobrobytu masom pracującym wsi i miast.

Wówczas CKW PPS postanowił zwrócić się do naczelnych władz PSL z zapytaniem czy PSL przystąpi do wspólnego bloku wyborczego stronnictw demokratycznych.

W tym celu CKW PPS dla wyjaśnienia sytuacji i w celu określenia własnej taktyki wyborczej stronnictw, które już zgodę na utworzenie wspólnego bloku wyborczego wyraziły, polecił swej Komisji Politycznej nawiązać kontakt z naczelnymi władzami PSL i uzyskanie od nich wyrażonej decyzji najdalej do dnia 1 marca 1946.

Propozycja platformy bloku

W czasie od dnia 30 stycznia rb. do dnia 22 lutego br. Komisja Polityczna PPS odbyła wspólnie z przedstawicielami PPR i PSL cztery konferencje. W trakcie tych konferencji przedstawiciele PPS i PPR przedłożyli przedstawicielom PSL platformę bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych.

Przedstawiciele PPS stwierdzili, że naczelnym dążeniem w akcji, zmierzającej do zorganizowania bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych jest stworzenie jak najbardziej sprzyjających warunków, dla:

1. Zapewnienia spokoju wewnętrznego w kraju oraz maksymalnego bezpieczeństwa dla wszystkich obywateli;
2. utrwalenia podstaw ustrojowych Odrodzonej Polski, wytkniętych w Manifestie Lipcowym PKWN, wyrazem których stały się dekrety o reformie rolnej, unarodowieniu przemysłu, transportu i banków, o popieraniu spółdzielczości oraz popieraniu inicjatywy prywatnej;
3. ostatecznej likwidacji wszelkich knońw, dywersji i mordów bratobójczych, uprawianych przez faszystowsko-reakcyjne grupy polityczne band dywersyjnych;
4. zmobilizowanie wszystkich twórczych sił narodu do dalszej pracy nad odbudową gospodarczą kraju, na wspólnie ustalonych zasadach polityki gospodarczej;
5. wzmocnienia akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych, dla ich zagospodarowania, najszybszego scalenia z resztą organizmu państwowego;
6. wszechstronnego wzmocnienia pozycji Polski na zewnątrz.

Realizacja powyższych, naczelnych dla narodu i demokracji postulatów w czasie najkrótszym i w sposób najbardziej odpowiadający interesom państwowym Polski, zwłaszcza ze względu na zbliżający się termin konferencji pokojowej, wymaga trwałej i szczerzej współpracy wszystkich stronnictw demokratycznych i atmosfery wzajemnego zaufania. W konkretnej sytuacji, istniejącej obecnie w życiu politycznym Polski, współpraca taka jest możliwa jedynie pod warunkiem wspólnego wystąpienia przy wyborach w jednym bloku wyborczym na terenie całego kraju.

Nie rozważając zagadnienia politycznej sytuacji powojennej, zaistniałej w Polsce, wskazujemy powyżej na najważniejsze momenty, które ją ilustrują, jak również charakteryzują atmosferę polityczną w kraju:

1. Dążenie do zanarciarzowania życia gospodarczego i stosunków politycznych oraz do podważenia w ten sposób podstaw ustroju demokratycznego w Polsce przez elementy reakcyjno-faszystowskie, wspomaganie wydatnie

i wszechstronnie przez takie elementy rodzime i obce zagranicą.

2. Popieranie i pochwalanie Polskiego Stronnictwa Ludowego przez reakcyjno-faszystowskie organizacje nielegalne, w rodzaju NSZ i WIN, zadeklarowane przez te organizacje pomocy i poparcia PSL przy wyborach, instruowanie w tym duchu swoich członków, organizowanie dla tego celu specjalnych band terrorystycznych pod hasłem walki o czyste wybory itp.

3. Przenikanie tych elementów do poszczególnych organów organizacyjnych PSL dla stworzenia sobie legalnej bazy oparcia i działalności.

4. Kulturowanie i kontynuowanie przez wyżej wymienione organizacje nielegalnej polityki nienawiści wobec Związku Radzieckiego i jątrzenie stosunków polsko-radzieckich, co przy równoczesnym pozytywnym stosunku tych organizacji do Polskiego Stronnictwa Ludowego szczególnie komplikuje stosunki polityczne w kraju i może je skomplikować na zewnątrz.

Jeśliby więc PSL odrzuciło propozycję wejścia do bloku wyborczego stronnictw demokratycznych, to — niezależnie od woli PSL i jego chęci — zblokują się w nim wszystkie elementy reakcyjne i faszystowskie, łącznie z bandami dywersyjnymi.

W takiej sytuacji rozbiłby się blok wyborczego stronnictw demokratycznych, stałoby się niebezpieczne dla interesów Polski.

Uważamy więc, że nasza propozycja zawarcia bloku wyborczego leży przede wszystkim w najlepiej rozumiałych interesach narodu i państwa polskiego.

Konkretnie zasady porozumienia

Równocześnie wysunięte zostały przez przedstawicieli PPS i PPR konkretne zasady porozumienia.

Proces w Norymberdze

Z rozpatrywania wniosków obrony

Norymberga, 6.3. Na poniedziałkowym posiedzeniu trybunału rozpatrywał wnioski obrońców Kaltenbrunera, Rosenberga, Franka i Fricka w sprawie powołania świadków. Kaltenbrunner jako b. dowódca policji zażądał dopuszczenia 15 świadków, wśród których znajduje się b. przewodniczący Międzynarodowego Czerwonego Krzyża dr. Burckhard, celem stwierdzenia, iż Kaltenbrunner interweniował często na korzyść Żydów i innych internowanych w obozach koncentracyjnych.

5 świadków ma stwierdzić, iż obozy koncentracyjne w Mauthausen i Dachau nie podlegały jego jurysdykcji, i że rozkaz zombardowania obozu w Dachau przez samoloty został wydany przez Himmlera.

Obronca Kaltenbrunera dr. Kauffmann twierdzi, iż Kaltenbrunner, poczynając od r. 1943, czynnie popierał politykę szybkiego zakończenia wojny.

Obronca Rosenberga domagał się powołania 18 świadków, wśród których znajduje się kierownik Kancelarii Rzeszy dr. Lammer. Obronca Rosenberga dr. Thoma twierdzi, iż klient jego nie ponosi odpowiedzialności, jak ogólnie twierdzą, za wymordowanie kilku milionów Żydów na wschodnich terenach. Odpowiedzialnym jest za to podkomisarz Koch, któremu Hitler w tych sprawach pozostawił zupełnie wolną rękę. Koch jeszcze nie został ujęty. Świadczenie mają potwierdzić, iż Rosenberg starał się zawsze złagodzić rozporządzenia Hitlera i sprzeciwił się wywożeniu ludności z krajów okupowanych do robót przymusowych oraz nakładaniu nadmiernych kontyngentów żywnościowych. Zamiarem jego by-

Dążenia do centralizacji Niemiec

nawet kosztem przyciągania pasa...

Londyn, (ZAP). Zdaniem „New York Times” ograniczenia żywnościowe w strefie brytyjskiej pociągną za sobą niewątpliwie ograniczenia w pozostałych strefach okupacyjnych. Nawet gdyby w strefie amerykańskiej udało się utrzymać dotychczasowe racje żywnościowe do maja, w co należy wątpić, konieczna będzie obniżka tych racyj od maja do nowych zbiorów.

Rada krajowa krajów niemieckich w strefie amerykańskiej zwróciła się do władz okupacyjnych o skomasowanie żywności w całym Niemczech i rozdzielenie jej równo na

W zasadach tych m. in. Partie te zobowiązały się, że żadna z wchodzących w skład bloku (w szczególności PPS i PPR) nie rości sobie pretensji do przewagi liczebnej posłów w przyszłym sejmie.

W zasadach tych dawano następnie gwarancje, że konstytucja, która ma być przez sejm konstytucyjny uchwalona, będzie wspólnym i uzgodnionym dziełem wszystkich partij bloku stronnictw demokratycznych, że układ ilościowy przedstawicieli partii w rządzie i aparacie państwowym będzie odpowiadał proporcjom przedstawicielstwa tych stronnictw w sejmie, że zawarcie porozumienia i utworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych stworzy możliwości uwzględnienia słusznych pretensji wyróżnionych w obszarze aparatu państwowego, wysuniętych przez którekolwiek stronnictwo bloku wyborczego.

W DZIEDZINIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ wysunięto jako naczelną zasadę prowadzenie polityki bezpieczeństwa granic Polski oraz polityki pokoju między narodami szczególnie w Europie.

Z tej naczelnej zasady wypływa niewzruszone stanie na gruncie umowy polsko-radzieckiej z kwietnia 1945 r. jako podstawa polityki polskiej wobec Związku Radzieckiego oraz utrzymanie stosunków przyjaźni i współpracy z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, zacieśnienie stosunków przyjaźni z narodami słowiańskimi, w pierwszym rzędzie z Czechosłowacją, wreszcie dążenie do zawarcia umowy o wzajemnej pomocy z Francją.

W ZAKRESIE POLITYKI WEWNĘTRZNEJ zobowiązano się wzajemnie zagwarantować prawa i swobody demokratyczne oraz zagwarantować bezpieczeństwo osobiste wszystkim obywatelom i pociągać ich do odpowiedzialności tylko w ramach prawa, oraz bezwzględnie tepić i karać wszelkie nadużycia i

samowolę organów władzy państwowej. Jak również szkolic i doszkalać chłopów i robotników pracujących w aparacie administracyjnym Państwa.

W zakresie planów gospodarczych wysunięto zasadę pełnego zatrudnienia, a tym samym uzyskania największego dochodu społecznego, możliwego w danych warunkach produkcyjnych, w ramach polityki gospodarczej, zakreślonej ustawą o unarodowieniu przemysłu, popierania spółdzielczości i inicjatywy prywatnej.

Wysunięte zasady porozumienia dawały pełną gwarancję równorzędności partii wchodzących w skład bloku wyborczego, dawały pełną gwarancję normalizacji stosunków politycznych, dawały możliwość zmobilizowania całego narodu do niezwykle trudnych oraz odpowiedzialnych zadań, jakie stoją przed obecnym pokoleniem.

CKW PPS stwierdza, że propozycje te są wyrazem troski Partii o to, aby Polska nie stała się pożądanym obiektem rozgrywek międzynarodowych, są wyrazem przede wszystkim siły naszej Partii i jej poczucia odpowiedzialności za losy Polski, za Jej odbudowę ze zniszczeń wojennych, za spokój wewnętrzny, za Jej suwerenność.

Odpowiedź PSL uniemożliwiła dalsze rozmowy

W odpowiedzi na powyższe kompromisowe propozycje PSL wysunęło 75% mandatów dla wsi, uniemożliwiając w ten sposób prowadzenie dalszych rozmów w sprawie wspólnego bloku wyborczego.

CKW PPS stwierdza, że odpowiedzialność za zaognienie atmosfery politycznej w kraju spada wyłącznie na PSL.

CKW oświadcza, że w wypadku nieopamiętania się PSL w alcei rozbiłby się blok polityczny narodu polskiego, PPS pójdzie do wyborów na platformie porozumienia tych stronnictw, które zgłosiły i zgłoszą akces do bloku demokratycznego.

Wszystkie próby skłócenia robotników i chłopów, skazane są na niepowodzenie. Zgodnie z tradycją swej organizacji, PPS była, jest i będzie także przedstawicielką szerokich mas robotników rolnych, małorolnych i interesów wsi. CKW PPS wyzywa organizacje partyjne do zacieśnienia jednolitego frontu klasy robotniczej, jako podstawy wspólnej walki o demokrację i o zwycięstwo bloku demokratycznego w wyborach.

Nie dopuścimy do triumfu reakcji w Polsce!

Zjednoczymy wszystkie siły demokratyczne w Polsce!

dla utrwalenia przeprowadzonych reform społecznych,

dla dalszego prowadzenia Polski szlakiem postępu;

dla odbudowy zniszczonego przez Hitlera kraja;

dla walki o poprawę bytu mas pracujących;

dla zdecydowanej rozprawy z reakcją,

z bandami faszystowskimi;

dla zapewnienia Polsce spokoju wewnętrznego;

dla utrwalenia Niepodległości i Suwerenności Polski Ludowej!

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej

O linie wytyczne polityki propagandowej dla zagadnień zachodnich

Zachodni Kongres Dziennikarski, który obradować będzie w Poznaniu w dniach 16 i 17 marca, jako cel główny ma przedyskutowanie i ustalenie postaw do zagadnień zachodnich. Zdając sobie sprawę, że zasymilowane w organizmie Państwa Polskiego Ziemi Odzyskanych i ustosunkowanie do odbudowującej się w niepokojąco szybkim tempie potencji zwycięzonych Niemiec — to dwa kluczowe zagadnienia o ogromnej historycznej perspektywie — dziennikarstwo polskie czuje się w obowiązku zająć w stosunku do nich jednolitą, gruntownie przemyślaną postawę. Pierwszy kongres nie wyczerpie bez wątpienia dyskusji bez reszty, ale może się stać zaczątkiem periodycznych porozumień na zachodnie tematy pomiędzy dziennikarzami i publicystami całej Polski. Na tym polega jego doniosłość.

O palącej potrzebie takiego porozumienia świadczy fakt, że inicjatywa ZAP została bardzo żywo podjęta przede wszystkim przez prasę polską, wychodzącą na Ziemiach Zachodnich. Do Komitetu Organizacyjnego Kongresu weszli przedstawiciele następujących pism: „Kurier Szczeciński” (red. Helski), „Dziennik Bałtycki” (red. Świącicki i redaktor Meżnicki), „Ziemia Pomorska” (redaktor Ziemek), „Ziemia Lubuska” (red. Sulczyński), „Głos Wielkopolski” (red. Zagierski), „Polska Zachodnia” (red. Barański), „Dziennik Zachodni” (red. Ziemia), „Odra” (red. Szwczyk), „Pionier” (red. Drewnowski), „Strażnica Zachodnia” (red. Szymanowski) i Zachodnia Agencja Prasowa (red. Kraszewski i red. Męclewski).

W obradach Kongresu udział wezmą nie tylko dziennikarze i publicyści pism wychodzących na zachodnich ziemiach Polski, ale również licznie i przedstawiciele prasy stołecznej i pozostałych ziem.

Komitet Organizacyjny Kongresu prosi o nadsyłanie zgłoszeń uczestników Kongresu w terminie nieprzekraczalnym do dnia 10 bm. dla ułatwienia prac organizacyjnych (noclegi itd.).

Na Pomorzu Zachodnim więcej Polaków niż Niemców

Koszalin. Według danych z dnia 1 lutego br. na terenie Pomorza Zachodniego mieszkało łącznie 592 tysiące ludności, w tym 305.000 Polaków i 286.000 Niemców (oraz tysiąc osób przyznających się do innych narodowości). Jak więc wynika z powyższego zestawienia, Polacy już w lutym stanowili większość ludności Pomorza Zachodniego. W tej chwili sprawa ta wygląda dla nas jeszcze pomyslniej, bowiem w ramach przeprowadzanej repatriacji Niemców, ilość tych ostatnich zmniejsza się już o kilka czy kilkanaście tysięcy.

Najwięcej ludności polskiej zamieszkuje w mieście Szczecinie, następnie w pow. Koszalin (28.000), Białogrodzie (23.000) i w powie-

cie Chojnice n. Odrą (22.000). Najmniej Polaków zamieszkuje w powiecie weleckim (300 osób), następnie w powiecie odrzańskim (Uznam—Woliń 1.400) i powiat Kamień (6000 osób).

O ile chodzi o Niemców, najwięcej ich mieszka w Szczecinie, następnie w powiecie Białogrodzie (35.000), Koszalin (25.000) i Szczecinek (25.000). Najmniej Niemców posiadają powiaty Starogód (1361), Perzyce (2646), Gryfin (2000) i Kamień (3000).

Ogólnie można powiedzieć, że są na Pomorzu Zachodnim powiaty, gdzie nie ma Niemców (np. Perzyce po ostatnich wysiedleniach), ale są i takie powiaty, w których jest bardzo niewiele Polaków.

Iran — kraj, który wzbudził zainteresowanie świata

Od szeregu dni delegacja irańska, z premierem Ghawam Sultaneh na czele, konferuje w Moskwie na temat rozwikłania spornych spraw. Sprawa Iranu, a zwłaszcza kwestia gorącej dyskusji na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ. W Iranie znajdują się wojska brytyjskie i radzieckie.

Kraj nafty, pistacji i turkosów

Iran zajmuje powierzchnię 1.647.000 km kwadratowych i liczy około 12 milionów mieszkańców, pochodzenia indoeuropejskiego. W składzie w ciągu dziejów zmieszanych z napływowym elementem tureckim i arabskim. Iran posiada wielkie bogactwa mineralne, wyeksploatowane jednak tylko w niewielkim stopniu. Są to duże i zasobne złoża miedzi, cyny, żelaza, ołowiu, niklu, antymonu i manganu. Nad jeziorem Uruma znajdują się bogate pokłady soli, w górach Elbrusa prawie niewyeksplorowane złoża węgla kamiennego i siarki, a w Mandan i Niszapur znajdują się wysoce cenione turkosy. Najważniejszym jednak bogactwem Iranu jest ropa, której złoża występują nad morzem Kaspijskim oraz na południowo-wschodnich zboczach gór Zagros, gdzie są eksploatowane przez kapitał angielski, reprezentowany przez znaną firmę naftową Anglo-Persian Oil Company.

Roslinność Iranu jest uboga ze względu na pustynny w dużej mierze i stepowy charakter kraju. Jest tu jednakże ojczyzna mnóstwa drzew owocowych, że wymienimy tylko pistacje, morele, brzoskwinie, figi, granaty migdały itp.

Ustrój polityczny kraju

30 grudnia 1906 Iran otrzymał konstytucję i w rezultacie rządu parlamentarna, aczkolwiek nie pozbawiona swoistego piętna. W czasie pierwszej wojny światowej Iran stanowił bazę dla wojsk rosyjskich i angielskich.

W r. 1921 oficer kozaków Reza Chan wywołał powstanie i zdetronizował Szaha Ahmeda. W 1925 r. Reza Chan wstąpił na tron jako Reza Szah Pahlewi. Reza Szah zawiesił konstytucję, wprowadzając rządy absolutne, za przykładem tureckiego Kemala Paszy. Reza Szah, po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej, został zdetronizowany i wyjechał z kraju. Do kraju zostały wprowadzone garnizony radzieckie i brytyjskie ze względu na konieczność zachowania jedynych wówczas pewnej trasy, przez którą szły dostawy wojenne do ZSRR z tytułu ustawy o pożyczce i dzierżawie. Miejsce Reza Szaha zajął Mohamed Reza Pahlewi.

Medzlis — parlament irański

Za czasów Reza Szaha Medzlis przypominał mocno nasz sejm ozonowy. Jesienią 1943 odbyły się pierwsze po wielu latach wybory. Po raz pierwszy weszła w skład medzlisu rzeczywiste demokratyczne, reprezentująca interesy szerokich mas, Partia Ludowa.

Aczkolwiek konstytucja Iranu przewiduje dwie izby, senat w praktyce nigdy nie był wybierany i zwolniony. Medzlis składa się z 136 posłów. Kadencja jego trwa dwa lata. W skład medzlisu wchodzi następujące partie:

1. Partia skrajnej prawicy „Ojczyzna”, której przywódcą jest wymieniony już Seid-Zia-ed-Din. Posiada ona 24 mandaty.
2. Prawicowa partia „demokratów” — 8 mandatów.
3. Partia „Zjednoczenie Narodowe” — reprezentująca interesy obszarńców i bogatych kupców. Na jej czele stoi Mohammed Sadyk Tabataban, przewodniczący obecnego medzlisu. Partia ta posiada 27 mandatów.
4. Partia Narodowa — 14 mandatów.
5. Partia niezależna — 11 mandatów.

6. Partia Ludowa, reprezentująca interesy robotników, chłopów, rzemieślników i inteligencji postępowej — 8 mandatów.

37 posłów nie wchodzi w skład żadnej partii. Jako „dźicy” głosują oni również przy różnych okazjach. Trzeba podkreślić, że masy ludowe stoją na bardzo niskim poziomie cywilizacyjnym, wysyskane przez klasy posiadające, uzależnione gospodarczo od obszarńców, stanowią obiekt ucisku, biurokracji i kleru. Jednakże pod wpływem uświadomiaczej akcji Partii Ludowej lud Iranu coraz bardziej domaga się reform społecznych, któreby zapewniły mu możność wstąpienia na drogę cywilizacyjnego, gospodarczego i politycznego rozwoju.

Kiedy odbędą się wybory w Iranie?

Zgodnie z konstytucją irańską w dniu 13. 10. 1945 szah powinien być rozpiąć nowe wybory. Jednakże medzlis powziął decyzję przedłużenia swej kadencji do czasu ewakuacji wojsk sojuszniczych z Iranu. Termin ewakuacji tych wojsk został określony na mocy umowy w Teheranie na dzień 2 marca 1946 r. Okres ostatnich paru miesięcy reakcja irańska wykorzystwała dla rozpętania swej propagandy, którąby jej zapewniła zwycięstwo w wyborach i władzę na przyszłość. Specjalną zaciekleścią wykazuje się pod tym względem partia sejdowska, której członkowie, podobnie jak faszystowscy „kitoosi” w Grecji, dokonywują szeregu napaści na działaczy demokratycznych, na lokale związków zawodowych, na lokale Partii Ludowej itp. Doszło do tego, że część posłów Partii Ludowej została aresztowana wbrew ustawie o nietykalności poselskiej.

Obóz demokratyczny działa również. W całym kraju odbywają się wiece i zgromadzenia, na których masy ludowe Iranu żądają poszanowania swych praw, zagwarantowanych im starą, bo niezmienną od roku 1906 konstytucją.

Konkurs na herb miasta Gdyni

Konkurs, ogłoszony w październiku r. b., został rozstrzygnięty na posiedzeniach jury w dniach 25 stycznia i 15 lutego r. b. Udział w konkursie wzięło ponad 200 autorów projektów z całej Polski, nadsyłając około 400 prac. Prace te zostały wystawione w gmachu Zarządu Miejskiego, gdzie odbył się plebiscyt obywateli m. Gdyni i jej okolic. W plebiscycie tym, w którym głosowało przeszło 3.000 osób, zostały wyróżnione prace pod następującymi godłami:

- I nagr. — „Walka o Bałtyk”,
- II „ — „Klucz na świat”
- III „ — „Fala morską ABCD 38”
- IV „ — „Brama na świat”.

Jury konkursu w składzie: przewodniczący prezydent m. Gdyni Henryk Zakrzewski, m. m. Eugeniusz Kwiatkowski, dyr. Kazimierz Strzegliński, radna Janina Szlenkowska, radny Piotr Stożarek, prof. Władysław Lam, insp. Feliks Smosarski, inż. arch. Józef Rouba, prof. Marian Wnuk, prof. Wacław Narudzki i nac. Jan Zaleski postanowilo: Nie nagradzać żadnej z prac nagrody I i II. Zakwalifikować prace pod godłem „Fala morską ABCD 38” do nagrody III w sumie 5.000 zł autor Plechura Tadeusz, Brwinów p. Warszawa, pracę pod godłem „Herb” nagrodzić sumą 3.000 zł autor Michalski Stanisław, Gdynia.

Nagrodę po 2.000 zł nadać pracom pod następującymi godłami:

O surowce dla przemysłu spożywczego

Należyte funkcjonowanie przemysłu spożywczego uzależnione jest w znacznej mierze od posiadania odpowiedniej ilości surowców, należących obecnie w Polsce do artykułów deficytowych, jak mięso, jeśli chodzi o przemysł konserwowy, cukier — przemysł cukierniczy, zboże — przemysł namiastek kawowych, nasiona roślin oleistych — przemysł olejarski itp. Często, jak ma to obecnie miejsce w tym ostatnim przemyśle, uzależnieni jesteśmy nieomal całkowicie od dostaw zagranicznych, które jedynie pozwalają utrzymać w pełni produkcję naszych olejarni.

Aby zagadnienia dostaw surowca uregulować, została powołana do życia Międzyministerialna Komisja Surowców Przemysłu Spożywczego, w skład której wchodzi przedstawiciele: Centralnego Urzędu Planowania,

Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych.

Komisja opracowywuje trzyletni plan zapotrzenia przemysłu spożywczego w niezbędne surowce, biorąc pod uwagę zarówno obecne zasoby krajowe, jak i konieczne wzmoczenie produkcji tych surowców, w zależności od istniejących potrzeb. Do najważniejszych zadań Komisji należy m. in. wzmoczenie w Polsce uprawy nasion oleistych, w związku z wyznaczeniem pogłowia zwierzęcego i katastrofalnym stanem naszego bilansu tłuszczowego, jak również powiązania naszego przemysłu spożywczego z bazami surowcowymi, przy przeprowadzaniu koniecznych inwestycji — odpowiednie rozlokowanie zakładów przetwórczych w terenie.

W pracach Komisji bierze udział szereg wybitnych specjalistów w tej dziedzinie.

Ceny kwalifikowanego materiału siewnego w sezonie wiosennym 1946 r.

Na zasadzie zarządzenia Ministra Aproprowizacji i Handlu, wydanego wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, nabywcy kwalifikowanych zbóż obowiązani są do oddania w naturze 75 kg przy elitach i oryginałach, a 90 kg przy odsiewach, ponadto do uiszczenia zapłaty w gotówce za każde 100 kg w następującej wysokości: przy zakupie nasion jęczmienia, żyta jarego i owsa elit — zł 140, oryginałów — zł 134, pszenicy jarej elit — zł 160, oryginałów — zł 150.

Ceny sprzedażną na nasiona roślin strączkowych i oleistych jarych ustala się, doliczając do ceny zakupu zysk firmy rozprawiającej w kwocie zł 30, oraz zł 60 przy elitach i oryginałach tytułem opłaty dla hodowcy.

Za zboże konsumpcyjne, dostarczone na wymiar, firma rozprawiająca, tj. „Spolem” płaci ceny wyższe nad premii i dodatków, przewidzianych przy dostawach świadczeń rzeczowych.

Nabywcy kwalifikowanego ziemiaków, elit i oryginałów płacą za 100 kg sadzeńników ziemniaczanych — zł 235, przy czym nie są oni obowiązani do zwrotu materiału konsumpcyjnego.

Możliwości eksportowe polskiego przem. spożywczego

Przed polskim państwem i spółdzielczym przemysłem spożywczym zarysowują się pewne możliwości eksportowe. Narazie przemysł ten byłby w możności wywozić zagranicę artykuły takie, jak mączkę ziemniaczaną, drożdże prasowane, pulpa, a w dalszej przy-

szłości, o ileby krajowa produkcja cukru na to pozwoliła, również i markowe wyroby cukiernicze szeregu znanych fabryk polskich, cieszących się jeszcze w okresie przedwojennym zasłużoną sławą na rynkach zagranicznych.

Eksport ten posiadałby dla przemysłu spożywczego duże znaczenie, ze względu na jego potrzeby importowe, w postaci niezbędnych do wyrobu niektórych artykułów chemiczali i aparatów. Aparaty te, niezbędne zwłaszcza dla zakładów przemysłowych zdewastowanych działaniami wojennymi, pozwoliłyby na przeprowadzenie szeregu koniecznych inwestycji, a więc zarówno zwiększenia zdolności produkcyjnej, jak i polepszenia jakości wyrobów.

Zamiast bydła rogatego można zdawać drób w świadczeniach rzeczowych

Minister Aproprowizacji i Handlu wydał ostateczne zarządzenie, na mocy którego dozwolona jest zamiana bydła rogatego, zdawanego z tytułu świadczeń rzeczowych, na drób. Organizacja skupu drobiu została powierzona Rolniczej Centrali Mięsnej Sp. z o. o. w Warszawie, która ustali miejsca odbioru drobiu w poszczególnych dzielnicach kraju. Za dostarczony drób (gęsi, kaczki, indyki) Rolnicza Centrala Mięsna Sp. z o. o. płacić będzie dostawcom po zł 2 za 1 kg żywej wagi. Zarządzenie ustala poza tym ceny sprzedażne drobiu bitego skótanego, które wynoszą w hurcie zł 5,50 i w detalu zł 6,— za 1 kg.

Migawki filmowe

W najbliższym czasie ukaza się w Moskwie: „Historia filmu radzieckiego” N. Lebediewa, „Dorobek filmu” — zbiór materiałów literacko-badawczych, opracowanych przez Instytut Filmowy ZSRR oraz „Człowiek na ekranie”, pióra reż. S. Jutkiewicza.

Mjr w st. sp. Henryk Gasiorowski

Obłęd i zdobycie Grudziądza przez wojska rosyjskie w lutym i marcu 1945

Kartki z dziennika
(Ciąg dalszy).

W nocy rozbrzmiewa megafon od strony ogródków działkowych obok dyrekcji policji i wzywa żołnierzy niemieckich do poddania się. Wykorzystuję też w tym celu plotkę o ucieczce gen. Fricka.

W gazetce rzecz nowa, a mianowicie na naczelnym miejscu „rozkaz dzienny” komendanta twierdzy o następującym brzmieniu:

ROZKAZ DZIENNY!

„Żołnierze twierdzy Grudziądz!

Fuehrer powierzył nam ciężkie, lecz zaszczytne zadanie. On wymaga od was takiej samej postawy, jaką okazały się i okazują żołnierze wszystkich innych twierdz. D-ca 2-giej armii obiecał nam pomoc i odesiecz. Od nas samych zależy, by te zamierzenia okazały się skutecznymi. Wszystko teraz wychodzi na to, aby przetrzymać uoparczywie i z zaciętymi zębami walczyć o każdy metr okopu, o każdy dom i o każdą zapórę. Nieprzyjaciel nie góruje nad nami ani liczebnie, ani uzbrojeniem. Jako pojedynczy bojownicy stoi niżej od was. Zawsze okazuje się, że sukces jest zapewniony, gdzie nieprzyjacielskiemu, energicznemu natarciowi dzielnie i zdecydowanie się przeciwstawia. Naczelny dowództwo (O. K. H.) wyraziło wam za waszą dotychczas-

szą i już osiągnięte w obronie sukcesy żywe uznanie!”

Koledzy! Ja oczekuję od was, abyście i w dalszym ciągu okazali się godnymi ojczyzny synami! Myślicie o tym, że każdy z was tutaj walczy dla waszych ukochanych w domu. Okazicie się godnymi pełnego chwały przykładu, jaki przodkowie nasi pod wodzą feldmarsza Courbiere’a dali na tym miesiącu niemieckiemu narodowi. My możemy nasze zadanie wykonać, my musimy je wykonać i my dlatego je wykonamy! Teraz przychodzi na każdego z was! Koledzy! Przetrzymajcie, bądźcie dzielni, niewzruszeni i wierni swej przysiędze.

Niech żyje Fuehrer!
Fricke, generał major, komendant twierdzy Grudziądz.

19. 2. 1945 r.”

Nadziei więc na mocą uratować miasto i ludność poddane się niema. Naciągnięty przykład Courbiere’a znowu zachętą do dalszej obrony!

W ogłoszeniach zarządzenie o nowych kartach żywnościowych, ważnych od 19 lutego do 3 marca. Może i tego terminu doczekają się, trwając w obronie miasta.

21 lutego, środa. Noc bardzo niespokojna, ciągła strzelanina. Na Górze Zamkowej nastaje 4 nowe uderzenia granatami, między nimi celny strzał w restaurację. Most pali się już i po tej stronie. Zwiezione pontony poznikały. Góra zaciana zielonymi ulotkami z tekstem w języku niemieckim. W polskim przekładzie brzmi on:

„Do garnizonu Grudziądz!

Czerwona armia otoczyła was stalowym pierścieniem.

W waszym tyłku znajduje się szeroki strumień Wisły, a z tamtej strony stoją również rosyjskie wojska. Każdemu z was

chyba musi być jasne, że wasze położenie jest beznadziejne, a wasz opór bezsensowny.

Pomocy z zewnątrz także nie możecie się spodziewać. Reszcie nigdy nie udało się niemieckiemu dowództwu otoczony garnizon uwolnić. Ono takim nie myśli o odrobie dla was, ani też nie ma siły na to. Oblężone niemieckie garnizony w Budapeszcie, Pily, Ebląga i tyłu innych miast zostały zniszczone i tylko ci niemieccy żołnierze i oficerowie z nich się uratowali, którzy poddali się Rosjanom. Nawet komendant garnizonu w Budapeszcie, dowódca SS-nadgrupy Pfeffer-Wildenbruch podał się Rosjanom, bo nie chciał bez sensu zginąć!”

„Żołnierze i oficerowie!

Przez wasz bezsensowny opór zdaciecie się niewątpliwie na waszą śmierć, bo czerwona armia uderzy na was całą siłą swoich przeważających broni.

Wszelki opór będzie przełamany. Jeszcze macie sposobność ratować się przed bezsensowną śmiercią. Jeszcze nie jest zapóźno powziąć jedynie słuszne postanowienie:

Żądajcie od waszych dowódców, by was zwrócić poprowadzili w ratującą was od śmierci niewolę. A jeśli nie zechcą, to działajcie bez nich!

Nie ma dla was żadnego innego ratunku, jak złożenie broni i oddanie się w niewolę!”

W tekście niemieckim i rosyjskim: „Ta ulotka jest zarazem przepustką przez front”. Data 20. 2. 1945.

Z gazetki dowiaduję się, że jednak w Grudziądzu stacja iskrowa gdzieś działa, bo w niej przedrukowano telegram iskrowy dowó-

dcy 2 armii gen. Weiss do Lamperlego w następujących słowach:

„Gauleiter Forster przesyła przez nas pozdrowienie i dobre życzenia. On oczekuje pańskiego, osobistego wpływu na ludność w celu jej całkowitego oddania się zadaniom obrony wszelkiego rodzaju. Heil Hitler!

Weiss, generał pułkownik, dowódca 2-ej armii.”

Skutek tego radiotelegramu jest taki, że obława rak do pracy, zwłaszcza mężczyzn potęguje się do najwyższego stopnia. Na boisku Seminarium Nauczycielskiego, gdzie był punkt zborny o godz. 7.30, niezliczone tłumy mężczyzn z łopatom. Patrole „Streifen” czyli spolszczone, przekłete „Sztrafny” szukają po ulicach przy zakupie żywności, braniu wody itp. młodzieńców i w ogóle mężczyzn do 60 roku życia; ba, szukają ich po domach i wręcz oczywiście po piwnicach. W tych bojem najłatwiej ich znaleźć i ująć, ludziska ale radzą sobie z tym także, bo organizują między sobą „czujki”, których zadaniem jest baczność na ulicy, czy patrol nie nadchodzi. A gdy on istotnie się zjawi, wtedy stereotypowy, mocny okrzyk „Sztrafa idzie”, elektryzuje całą społeczność piwniczną i wszystkie pleć brzydka kryje się gdzie może.

Naczelny artykuł w gazetce, zatytułowany „Iwan Iuegt” dementuje podawaną przez megafon wiadomość o ucieczce gen. Fricka.

Pogłoska, że Tuszewo zajęte przez Rosjan; lecz ludność do domu ogrodnika Makowskiego począwszy ku Kristianowi została przez Rosjan ewakuowana czasowo do Grupy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika

Czwartek

7

marca

Tomasza z Akw.

— Walne Zebranie Polskiego Związku Zachodniego, Obwód Grudziądz, odbędzie się dn. 10 marca br. o godz. 14 w lokalu „Tivoli”. Na zebraniu tym odczytane zostanie całkowite sprawozdanie z działalności PZZ oraz wybór nowego Zarządu. Prawo do głosowania mają jedynie członkowie, zaopatrzeni w legitymację etala PZZ Obwód Grudziądz. Z uwagi na to, że duża ilość członków nie odebrała jeszcze swoich legitymacji, prosimy takowe odebrać w kancelarii PZZ najpóźniej do dnia 9 marca. Prosimy również o ostateczne uregulowanie zaległych składek za rok 1945. Porządek obrad podany zostanie w jednym z najbliższych numerów „Głosu Pomorza”.

— Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła Opieki Rodzicielskiej przy Gimnazjum i Liceum Mechanicznym w Grudziądzu, połączone z wywiadowką, odbędzie się w niedzielę, dnia 10 marca 1946 r. o godz. 14 w gmachu Gimnazjum przy ul. Radzyńskiej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Dyrekcja i Zarząd Koła.

— Łodolamacze w Grudziądzu. Łodolamacze „Rys” i „Wilki” z Pleniwa rozpoczną prace jutro, dnia 6 marca, przy rozbijaniu zatoru lodowego, który sięga powyżej Grudziądza do Fordonu.

OSOBISTE.

We wtorek, dn. 5 bm. o godz. 16,00 w kościele Farnym, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Urszula Gończenką, córką znanych obywateli naszego miasta, a p. Romanem Filarskim. Młodzeńcom „Szczęść Boże”.

Godziwy i łatwy zarobek

Zwracamy uwagę na ogłoszenie znanej firmy pomorskiej E. Michalski, fabryka soków w Grudziądzu, która kupuje każdą ilość butelek o pojemności 1/10 litra. Wiemy, że butelek tych jest w prywatnym posiadaniu bardzo dużo. Dla gospodarstwa domowego nie przedstawiają one żadnej wartości. Dla firmy natomiast są pożyteczne.

Ponieważ właściciel firmy p. Michalski, poza wysoką ceną, jaką za butelkę płaci, wyznaczył jeszcze odpowiednią premię, nie wątpimy, że mieszkańcy Grudziądza, zwłaszcza młodzież, skorzystają z tej naprawdę wyjątkowej okazji.

Zarobić w sposób godziwy, powinno być ambicją każdego roztropnego człowieka.

F-ma Michalski zakupuje odnośne butelki tylko do soboty włącznie.

Z TEATRU

Teatralna Brygada Objazdowa z Łodzi ze słynnym Władem Zwirliczem, z udziałem najlepszych artystów cyrku i rewii daje dwa przedstawienia w sali Domu Żołnierza w piątek, 8-go i sobotę, 9-go marca br. Początek o godz. 19-ej.

Program audycji Polskiego Radia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

PIĄTEK, 8 marca

6.00 — Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; 6.05 — Poranna rozmowa ze słuchaczami; 6.15 — Muzyka lekka; 6.45 — Program na dzień bieżący; 7.05 — Gimnastyka poranna; 7.15 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.50 — Muzyka lekka; 12.00 — Sygnał czasu z obserwatorium Krakowskiego i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; 12.03 — „Na ziemiach odzyskanych”; 12.20 — Utwory wiolonczelowe; 12.40 — „Z życia narodów słowiańskich”; 12.50 — Audycja dla wsi; 13.00 — Koncert muzyki lekkiej; 14.00 — Dziennik południowy; 14.30 — Informacje; 14.40 — Audycja w języku angielskim; 14.55 — Wiadomości gospodarcze; 15.05 — Życie gospodarcze; 15.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 15.18 — PCK; 16.00 — Audycja dla dzieci starszych; 16.20 — „Nasze pieśni”; 16.40 — Audycja dla młodzieży; 16.55 — „Poezja nowej wsi”; 17.10 — Koncert Małej Orkiestry R.P.; 17.55 — Audycja wojoskowa; 18.10 — Reportaż dźwiękowy; 18.25 — Wędrowka z mikrofonem; 18.30 — „Nauka przed mikrofonem”; 19.15 — Koncert symfoniczny (w przerwie Dziennik wieczorny); 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa; 22.30 — Muzyka taneczna; 23.00 — Ostatnie wiadomości radiowe; 23.25 — Program na jutro; 23.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

Sercem i duszą całą radował się Grudziądz w pierwszą rocznicę wyzwolenia

Prastary gród nadwiślański, Grudziądz nasz ukochany, obchodził w dniu wczorajszym pierwszą rocznicę wyzwolenia. Ciężka, krwawa i ognioją okupację przeszło miasto nasze. Pod względem zniszczenia zajmujemy drugie miejsce po Warszawie, to też w szeregu miast polskich uzyskaliśmy miano, jako miasto symbol-bohater.

Bo dzielnie i po bohatersku zachowali się mieszkańcy Grudziądza. Godną i patriotyczną zajęli postawę do największych zbrodniarzy świata hitlerowców. Zginęło ich mnóstwo, lecz honoru Polaka nie splamiono.

To też sercem i duszą całą radowano się w pierwszą rocznicę wyzwolenia miasta, z wrażliwością i z przeczuciem jubileuszu, tj. we wtorek, zgodnie z programem, wyruszył o godz. 17.50 capstrzyk z dziedzińca Liceum Pedagogicznego. Przy dźwiękach orkiestry Milicji Obywatelskiej przemaszerały zwarte oddziały milicji, straży ochrony kolejowej, organizacji P. W. i W. F., związków młodzieżowych, starszych klas szkół średnich przez ulice miasta. Towarzystwo im nieprzebrane tłumy mieszkańców Grudziądza.

Przed pomnikiem poległych na Placu Straceń, przemówił do zebranych prezes

związku b. więźniów ideowo-politycznych ob. Śliwa. Wspaniałe przemówienie prezesa Śliwy, sześciolatniego pensjonariusza takich obozów jak np. Dachau, zrobiło na wszystkich głębokie wrażenie.

Następnie złożono wieńce przed pomnikiem. Imieniem Grudziądzkiej Rady Narodowej złożył wieńiec prezes Zarządy i członek Rady Wiland; imieniem Zarządu Miejskiego — prezydent Mówiński i wiceprez. Wawrzyniak, imieniem urzęd. Zarządu Miejsk. — naczelnicz Rydzynski, Sikorski i Szubrych, imieniem Wojsk Radzieckich — komendant wojenny i jego zastępca, imieniem Wojska Polskiego kpt. Blajer w asyście dwóch oficerów, oraz imieniem Rady Związków Zawodowych — sekretarz Sędzicki i dwóch członków Rady.

Moment składania wieńców był nadzwyczaj podniosły.

Z kolei prezes Zarządy odczytał nazwiska dziesięciu bohaterów grudziądzkich, publicznie na tym placu rozstrzelanych, po czym pluton M. O. oddał salwę honorową na ich cześć.

Jednominutową ciszą i wspólnym śpiewaniem Roty, zakończono wstępne uroczystości pierwszej rocznicy wyzwolenia Grudziądza. T-a-d.

Poświęcenie sprofanowanej kaplicy

Sierociniec grudziądzki był chlubą naszego miasta. Pobudowany w ostatnich latach naszej niepodległości, wyposażony został w nowoczesne urządzenia, odpowiadające wymogom doby ówczesnej.

W gmachu tym znajdowała się wspaniała kaplica pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Przypominamy sobie te podniosłe nabożeństwa, poważne rekolekcje, jakie w niej się odbywały.

Z chwilą wkroczenia barbarzyńców hitlerowskich, sierociniec zajęty został przez największych zbrodniarzy nazistowskich — Gestapowców.

Męczono, bito i mordowano w gmachu tym braci naszych. I gdyby ściany ponure sie-

rocinca mogły mówić dowiedzielibyśmy się o skrajnej martyrologii ludu grudziądzkiego.

Dziś sierociniec przejęty został przez prawe administratorki, przez Siostry Elżbietanki. Dzielne zakonnice, przy pomocy Zarządu Miejskiego, oraz szeregu osób dobrej woli, gmach sierocinca wyremontowały. Wyremontowano również kaplicę, wyposażono w godny sposób i poświęcenie sprofanowanego Domu Bożego, nastąpi w niedzielę, dnia 10 marca br. o godzinie 11.

Nie wątpimy, że mieszkańcy Grudziądza wdzięczni Opatrzności za przywróceną wolność, w uroczystości tej wezmą gremialny udział.

Paczki amerykańskie nadeszły do Grudziądza

We wtorek, dnia 5 bm. przywieziono do Grudziądza pewną ilość paczek amerykańskich, na które mieszkańcy naszego miasta od szeregu tygodni już z utęsknieniem czekają.

Reszta paczek ma być przywieziona z końcem bieżącego tygodnia, po czym nastąpi podział przez poszczególne zakłady pracy, uprawnionym pracownikom.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża i kochanego tatusia

s. p.

Brunona Kraśniewskiego

ppor. rez. i urzędnika P. K. P.

więźnia obozu koncentracyjnego w Stutthofie, zmarłego w obozie w Rybnie, odbędzie się dnia 8 marca br. o godz. 7.15 w kościele OO. Jezuitów Msza św. żałobna za spokój jego duszy, o czym wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia

311) ŻONA Z CÓRECZKA.

Z ŻYCIA PARTII

Zjazd delegatów PPS

W niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 10 odbędzie się w Grudziądzu, w lokalu własnym przy ul. Fortecznej 8 — zjazd delegatów PPS po wiatu grudziądzkiego.

W razie braku quorum, drugie zebranie odbędzie się o godz. 11 — bez względu na ilość członków.

Ze sportu

— Uwaga bokserzy TURI! Ze względu na sobotni mecz z Chelmżą trening bokserki przełożono z piątku na czwartek, dnia 7-go marca, o godz. 19. — Kierownik sekcji.

BYDGOSZCZ — GRUDZIĄDZ

W myśl komunikatu Pom. O. Z. P. N. Nr. 4/46 wyznaczone zostały zawody międzymiastowe Bydgoszcz — Grudziądz o puchar śp. Dawczyńskiego, na dzień 28 kwietnia br. w Grudziądzu.

W związku z powyższym proszę o przybycie kierowników drużyn piłkarskich w dniu 11 bm. do sekretariatu O. M. „TUR” o godzinie 18.00. (—) Cichaczewski Adam.

DZIEŃ PZPN

Zarząd PZPN wyznaczył „Dzień PZPN” na 3 maja. W terminie tym rozegrane zostaną w wszystkich ośrodkach piłkarskich na rzecz PZPN-u. W dniu tym innych zawodów piłkarskich urządzać nie wolno.

TERMINY SPOTKAN MIĘDZYMIASTOWYCH

Zarząd Pom. OZPN wyznaczył terminy międzymiastowych zawodów piłkarskich:

Toruń—Bydgoszcz o Nagrodę Przechodnią „Ziemi Pomorskiej”, dnia 14 kwietnia 1946 r. w Toruniu.

Grudziądz—Bydgoszcz o Nagrodę Przechodnią im. śp. Jana Dawczyńskiego, dnia 28 kwietnia 1946 r. w Grudziądzu.

PIĘSCIARZE CZESCY W POLSCE

W miesiącu marcu rb. przybędzie do Polski czechosłowacka drużyna bokserka ASO Olomuniec. Rozegra ona rewanżowe spotkanie z „Wartą”. Później z kolei Czesi wystąpią w Bydgoszczy, Łodzi i Katowicach. Wysyłać oni najlepszy zespół, uzupełniając szeregi zawodników ASO z Netelką w Wyszakowie i Stechlikiem z Morawia Dubnany.

ANGIELSCY PIĘSCIARZE W POLSCE

Obecnie toczą się pertraktacje na temat dwóch meczy pięściarskich, które mają stoczyć w Polsce reprezentanci angielskiej armii okupacyjnej w Rzeszy. Inicjatywa tych spotkań wyszła ze strony Okręgu w Gdańsku. Jeden mecz ewentualnie odbyłby się w Sopocie, drugi z reprezentacją Polski Środkowej w Łodzi w dniu 17 bm.



Łatwy zarobek!

Firma E. MICHALSKI, GRUDZIĄDZ

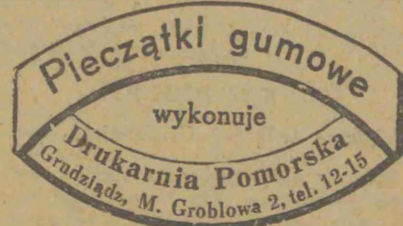
Wytwórnia soków owocowych

Kwiatowa 4/6.

Tel. 1377.

kupuje butelki pojemności 1/10 l po cenie 3 zł. za sztukę. Kto dostarczy do soboty, 9 bm. włącznie co najmniej 20 butelek, otrzyma poza normalną zapłatą premię w wysokości 20 zł., przy dostarczeniu 40 butelek — 50 zł. premii.

Premie za butelki!



SPRZEDAM tokarnię 2500 mm w kłach. Wiad. Nizioł, Radzyn, Św. Jerzego 7. (310)

POSZUKUJĘ wykwalifikowanego maszynistę. Młyn i Tartak Daszkowo, p. Grudziądz. (308)

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogrobłowa 2.
Telefony: Administracja 1215,
Redakcja 1319.
Dyrektor i miesz. prywatne 1310.

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 5 zł. dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 8 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednol. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 5 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30.— zł.

Drukarnia Pomorska — P. P. S. Grudziądz, ul. Małogrobłowa 2, Telefon 1215.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczy. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.